Nowe regulacje przeciwdziałania przemocy domowej w Polsce a ochrona praw dziecka

Aleksandra Kluczewska

Uniwersytet im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego w Krakowie

Artykuł poświęcony jest analizie nowych regulacji prawnych dotyczących przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony praw dziecka w Polsce, wprowadzonych przede wszystkim po tragicznej śmierci ośmioletniego Kamilka z Częstochowy w maju 2023 r. Omówiono w nim najważniejsze zmiany legislacyjne wynikające z nowelizacji ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej („lex Kamilek"), wskazując ich znaczenie dla zwiększenia ochrony małoletnich przed przemocą fizyczną, psychiczną, ekonomiczną i cyberprzemocą. Szczególną uwagę poświęcono nowym środkom interwencyjnym, takim jak: policyjny nakaz opuszczenia lokalu przez sprawcę przemocy, procedura zapewnienia dziecku ochrony na podstawie art. 12a ustawy oraz rozszerzenie procedury „Niebieskie Karty".

W artykule przedstawiono również obowiązek wdrażania standardów ochrony małoletnich w placówkach pracujących z dziećmi oraz oceniono praktyczne problemy związane ze stosowaniem nowych przepisów. Zwrócono uwagę na potrzebę skuteczniejszej współpracy pomiędzy sądami, Policją, pomocą społeczną oraz ochroną zdrowia, a także na istniejące luki proceduralne i organizacyjne. W opracowaniu podkreślono, że choć nowe regulacje stanowią istotny krok w kierunku wzmocnienia ochrony praw dziecka, to skuteczność systemu zależy nie tylko od przepisów prawa, lecz także od sprawnego działania instytucji oraz odpowiedniego przygotowania osób uczestniczących w procedurach ochronnych.

Słowa kluczowe:
przemoc domowa; ochrona praw dziecka; „lex Kamilek"; standardy ochrony małoletnich; przemoc wobec dzieci; procedura „Niebieskie Karty"

Wstęp

Impulsem dla wskazanych rozważań jest kolejny etap procesu w sprawie ośmioletniego Kamilka z Częstochowy – dziecka, którego dramat i śmierć wstrząsnęły całą Polską oraz stały się impulsem do szeroko zakrojonych zmian w systemie ochrony małoletnich. Właśnie w czasie, gdy oddaję niniejszy artykuł do publikacji (maj 2026 r.), Sąd Okręgowy w Częstochowie wydał nieprawomocny wyrok skazujący matkę chłopca i jego ojczyma, którzy przez długi czas mieli znęcać się nad dzieckiem i ostatecznie doprowadzić do jego śmierci[1]. Trudno pozostać obojętnym wobec ogromu cierpienia, jakiego doznał ten kilkuletni chłopiec. Jeszcze trudniej pogodzić się z myślą, że mimo licznych sygnałów alarmowych system ochrony dziecka nie zadziałał odpowiednio wcześnie i skutecznie. To właśnie ta sprawa stała się symbolem konieczności pilnych zmian prawnych oraz społecznej refleksji nad rzeczywistą skutecznością mechanizmów chroniących dzieci przed przemocą domową. W konsekwencji uchwalono nowe regulacje dotyczące przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony małoletnich, powszechnie określane jako „lex Kamilek". Zmiany objęły zarówno prawo rodzinne, jak i karne, procedury interwencyjne, zasady funkcjonowania placówek pracujących z dziećmi, a także sposób wysłuchiwania i ochrony małoletnich uczestniczących w postępowaniach sądowych.

Celem niniejszego opracowania jest analiza tych regulacji prawnych dotyczących przeciwdziałania przemocy domowej oraz ocena ich znaczenia dla ochrony praw dziecka w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem zmian wprowadzonych ustawą z dnia 9 marca 2023 r. („lex Kamilek"). Główne pytanie badawcze sprowadza się do ustalenia, czy nowe instrumenty prawne rzeczywiście zwiększają skuteczność ochrony małoletnich przed przemocą domową oraz poprawiają efektywność działań podejmowanych przez organy państwa i instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo dziecka. W artykule przyjęto hipotezę, zgodnie z którą wprowadzone zmiany legislacyjne stanowią istotne wzmocnienie systemu ochrony praw dziecka, jednak skuteczność nowych regulacji pozostaje ograniczona przez problemy organizacyjne, niejednolitą praktykę stosowania prawa oraz niewystarczającą współpracę pomiędzy poszczególnymi służbami i instytucjami. Wywód obejmuje omówienie najważniejszych zmian legislacyjnych i ich praktycznego znaczenia, a także podnoszonych

1 29 marca 2023 r. ojczym zaatakował chłopca w mieszkaniu rodziny w Częstochowie. Dawid B. miał polewać Kamilka wrzątkiem, bić go pięściami i słuchawką prysznicową, a następnie doprowadzić do ciężkich poparzeń po kontakcie dziecka z rozgrzanym piecem węglowym. Mimo hospitalizacji chłopiec zmarł 8 maja 2023 r.; https://www.gazetaprawna.pl/prawnik/orzecznictwo/artykuly/11243503,decyzja-sadu-po-smierci-kamilka-matka-i-ojczym-uslyszeli-wyrok.html

wobec nich wątpliwości i głosów krytycznych; szczególną uwagę poświęcono problemowi wtórnej wiktymizacji dziecka oraz roli sądów, organów ścigania i instytucji pomocowych w reagowaniu na przemoc wobec małoletnich. Artykuł opiera się przede wszystkim na metodzie dogmatycznoprawnej, polegającej na analizie obowiązujących aktów prawnych, orzecznictwa sądowego oraz piśmiennictwa dotyczącego przeciwdziałania przemocy domowej i ochrony małoletnich. Uzupełniająco wykorzystano również elementy analizy praktyki stosowania prawa, wynikające z doświadczeń zawodowych autorki oraz dostępnych raportów i opracowań dotyczących funkcjonowania procedur ochronnych wobec dzieci.

Nowe instrumenty ochrony dziecka w ustawie o przeciwdziałaniu przemocy domowej

Jedną z najważniejszych zmian była nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie z dnia 9 marca 2023 r., która weszła w życie co do zasady 22 czerwca 2023 r.[2] Jak wynika z uzasadnienia sejmowego projektu ustawy, już przeprowadzona w 2007 r. diagnoza skali zjawiska przemocy domowej wskazywała, że problem ten jest wyraźnie dostrzegany w polskim społeczeństwie. Z uzyskanych danych wynikało, że przemoc dotyczy około połowy rodzin, a niemal dwie trzecie Polaków (64%) znało w swoim otoczeniu lub sąsiedztwie rodziny, w których – według ich wiedzy – dochodziło do różnych form przemocy[3].

Najistotniejszą zmianą było zastąpienie pojęcia „przemocy w rodzinie" pojęciem „przemocy domowej". Nie była to jedynie modyfikacja terminologiczna, lecz zmiana o charakterze systemowym i praktycznym. Dotychczas obowiązująca ustawa[4], posługująca się terminem „przemoc w rodzinie", w praktyce ograniczała zakres ochrony głównie do relacji formalnie uznawanych za rodzinne, w konsekwencji nie obejmując w pełni problemu przemocy w związkach nieformalnych ani pomiędzy byłymi małżonkami, którzy w świetle prawa nie są już rodziną. Celem nowelizacji było zatem szersze ujęcie relacji, w których może dochodzić do przemocy, a także podkreślenie, że zjawisko to nie występuje wyłącznie w formalnie rozumianej rodzinie.

2 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1673), dalej Ustawa.

3 Uzasadnienie (s. 1) nowelizacji ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. z 2005 r., nr 180, poz. 1493).

4 Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (Dz.U. nr 180, poz. 1493).

Prawodawca powołał się przy tym na konwencję stambulską[5], która definiuje przemoc jako wszelkie akty przemocy fizycznej, seksualnej, psychicznej lub ekonomicznej, występujące w rodzinie, gospodarstwie domowym albo pomiędzy byłymi lub obecnymi małżonkami lub partnerami, niezależnie od tego, czy sprawca i osoba doznająca przemocy wspólnie zamieszkują. W sprawach przemocy domowej zastosowanie mają również przepisy Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Wlaźlak, 2017, s. 1).

Nowelizacja położyła szczególny nacisk na problem przemocy psychicznej. Jak wynika z uzasadnienia projektu, jest ona najbardziej rozpowszechnioną formą przemocy i dotyczy około 31% badanych. Rzadziej wskazywano na przemoc fizyczną (17%), ekonomiczną (8%) oraz seksualną (3%).

Szczególnie istotną zmianą z perspektywy ochrony dzieci było uznanie małoletniego będącego świadkiem przemocy za osobę doznającą przemocy domowej. Oznacza to, że dziecko nie musi być bezpośrednio ofiarą przemocy fizycznej ani innych form krzywdzenia, aby mogło zostać objęte ochroną prawną oraz wsparciem instytucjonalnym.

Nowe przepisy rozszerzyły definicję przemocy domowej. Obejmuje ona obecnie nie tylko przemoc fizyczną i psychiczną, ale również ekonomiczną, cyberprzemoc, zaniedbanie, kontrolowanie i izolowanie dziecka lub innych członków rodziny. Taka zmiana bez wątpienia zasługuje na aprobatę, szczególnie w kontekście coraz częściej występujących zachowań agresywnych. W praktyce orzeczniczej istotne znaczenie mają przestępstwa wymienione nie tylko w rozdziale XXVI Kodeksu karnego „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece" (głównie znęcanie z art. 207 k.k. czy niealimentacja z art. 209 k.k.), ale też przestępstwa z Rozdziału XXIII „Przestępstwa przeciwko wolności" (groźna karalna z art. 190 k.k. czy zmuszanie z art. 191 k.k.) oraz przeciwko życiu i zdrowiu z Rozdziału XIX „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu" (różne stopnie uszczerbku na zdrowiu). Co do zasady postępowanie w sprawach o takie przestępstwa prowadzone są przez Policję w formie dochodzenia, a rozpoznaje je sąd rejonowy (art. 24 k.p.k.).

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na już obowiązujące przepisy związane z nakazem opuszczenia lokalu i zbliżania się przez sprawcę. Instytucja ta została wprowadzona do polskiego porządku prawnego ustawą z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej oraz niektórych

5 Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 961).

innych ustaw i obowiązuje od 1 sierpnia 2010 r.[6] Jej podstawowym celem było stworzenie skutecznego mechanizmu natychmiastowej ochrony osób doznających przemocy domowej, a w szczególności dzieci, poprzez umożliwienie odizolowania sprawcy przemocy od wspólnie zajmowanego mieszkania. Istotne rozszerzenie ochrony nastąpiło wraz z nowelizacją obowiązującą od 30 listopada 2020 r., kiedy to ustawodawca wprowadził dodatkowe środki ochronne, takie jak zakaz zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia, zakaz kontaktowania się z osobą doznającą przemocy czy zakaz przebywania w określonych miejscach związanych z codziennym funkcjonowaniem dziecka.

Rozwiązania te stanowią realizację konstytucyjnego obowiązku ochrony praw dziecka oraz standardów międzynarodowych dotyczących przeciwdziałania przemocy domowej. Szczególne znaczenie miało dostosowanie polskich regulacji do wymogów wynikających z Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, która nakłada na państwa obowiązek zapewnienia szybkich i skutecznych środków ochrony osób doznających przemocy. Dzięki temu dziecko może uzyskać realną ochronę jeszcze przed zakończeniem postępowań karnych lub rodzinnych, a sąd ma możliwość zastosowania środków izolujących sprawcę niezależnie od innych procedur.

Istotnym wzmocnieniem ochrony dziecka przed przemocą domową było także przyznanie Policji uprawnienia do wydawania natychmiastowych środków ochronnych wobec sprawcy przemocy. Policjant może bowiem wydać nakaz opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania oraz zakaz zbliżania się do niego na okres 14 dni. Rozwiązanie to ma charakter interwencyjny i służy zapewnieniu dziecku oraz innym osobom doznającym przemocy natychmiastowego bezpieczeństwa jeszcze przed wydaniem orzeczenia przez sąd. Środki te są natychmiast wykonalne, co oznacza, że sprawca przemocy musi niezwłocznie opuścić lokal i podporządkować się zakazowi. Regulacje obowiązujące od 15 sierpnia 2023 r. doprecyzowały relację między policyjnymi środkami ochronnymi a sądowym nakazem opuszczenia mieszkania wydawanym na podstawie art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Ustawodawca wyraźnie wskazał, że sądowe postanowienie podlega wykonaniu w sposób analogiczny do policyjnego nakazu i może być egzekwowane. Miało to szczególne znaczenie praktyczne, ponieważ wcześniej pojawiały się wątpliwości, czy w przypadku niewykonania przez sprawcę obowiązku opuszczenia lokalu konieczne

6 Ustawa z dnia 10 czerwca 2010 r. o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw, (Dz.U. z 2015 r., poz. 842).

jest prowadzenie odrębnej egzekucji komorniczej. Obecnie przepisy jednoznacznie potwierdzają skuteczność i wykonalność tych środków ochronnych (Wrona, 2024).

Z perspektywy ochrony praw dziecka rozwiązanie to ma fundamentalne znaczenie, ponieważ pozwala na natychmiastowe odseparowanie małoletniego od sprawcy przemocy bez konieczności oczekiwania na zakończenie postępowania sądowego. Dzięki temu dziecko może pozostać w swoim środowisku domowym i zachować poczucie stabilizacji, podczas gdy izolacji podlega osoba stwarzająca zagrożenie dla jego bezpieczeństwa i prawidłowego rozwoju.

Jako ciekawostkę warto wskazać najnowsze stanowisko orzecznictwa administracyjnego dotyczące wymeldowania sprawców przemocy domowej. Tradycyjnie przyjmowano, że wymeldowanie z lokalu następuje przede wszystkim wtedy, gdy osoba dobrowolnie i trwale opuściła miejsce pobytu stałego. W praktyce oznaczało to konieczność wykazania, że dana osoba sama zrezygnowała z zamieszkiwania w lokalu i nie zamierza do niego wracać. W wyroku z dnia 30 kwietnia 2025 r. (III SA/Kr 464/25) Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie rozszerzył jednak to podejście również na sytuacje związane z przemocą domową. Sąd wskazał, że: „Na równi z dobrowolnością i trwałością opuszczenia lokalu należy traktować te sytuacje, w których osoba podlegająca wymeldowaniu nie może zgodnie z prawem lub na skutek okoliczności faktycznych dalej zamieszkiwać w miejscu, w którym była zameldowana, np. w związku z nakazem eksmisji, odbywaniem kary pozbawienia wolności, nakazem opuszczenia lokalu z uwagi na znęcanie się nad członkiem rodziny lub zakazem zbliżania się do członków rodziny".

Orzeczenie to ma istotne znaczenie w kontekście ochrony osób doznających przemocy, w tym dzieci. Sąd zaakcentował bowiem, że opuszczenie lokalu nie zawsze musi mieć charakter całkowicie dobrowolny – wystarczające może być to, że sprawca przemocy został prawnie pozbawiony możliwości dalszego zamieszkiwania w lokalu wskutek zastosowanych środków ochronnych. Wprawdzie współcześnie instytucja meldunku nie ma już tak doniosłego znaczenia prawnego jak dawniej i nie przesądza o prawie własności czy prawie do lokalu, jednak wymeldowanie nadal ma wymiar symboliczny. W praktyce oznacza formalne zerwanie związku sprawcy przemocy z miejscem zamieszkania rodziny i potwierdza, że to osoba doznająca przemocy powinna zachować możliwość spokojnego i bezpiecznego korzystania z lokalu.

W kontekście orzecznictwa dotyczącego nakazu opuszczenia lokalu istotne znaczenie ma również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2017 r. (I CZ 28/17). Sąd Najwyższy uznał w nim, że od postanowienia sądu drugiej instancji wydanego na podstawie art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nie przysługuje skarga kasacyjna. Oznacza to, że po rozpoznaniu sprawy przez sąd

odwoławczy sprawca przemocy nie może już kwestionować nakazu opuszczenia lokalu przed Sądem Najwyższym.

Stanowisko to wzmacnia skuteczność i szybkość ochrony osób doznających przemocy, w szczególności dzieci. Celem ustawodawcy było bowiem stworzenie środka o charakterze natychmiastowym i realnie zabezpieczającym bezpieczeństwo domowników. Dopuszczenie wieloletniego sporu kasacyjnego mogłoby prowadzić do przedłużania stanu zagrożenia i osłabienia ochronnej funkcji art. 11a ustawy.

Jednocześnie należy podkreślić, że nakaz opuszczenia lokalu jest środkiem wyjątkowo dolegliwym. W praktyce oznacza on czasowe pozbawienie możliwości korzystania z mieszkania, często niezależnie od prawa własności do lokalu. Z tego względu sądy powinny stosować ten instrument z zachowaniem zasady proporcjonalności oraz po dokładnym ustaleniu, że rzeczywiście dochodzi do przemocy domowej, a wspólne zamieszkiwanie stało się szczególnie uciążliwe i zagraża bezpieczeństwu osób pokrzywdzonych.

Z perspektywy własnej praktyki adwokackiej należy jednak zauważyć, że instytucja przewidziana w art. 11a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie bywa niekiedy wykorzystywana instrumentalnie w toku konfliktów okołorozwodowych i sporów o charakterze majątkowym lub opiekuńczym. W prowadzonych postępowaniach spotykałam się z sytuacjami, w których wniosek o nakaz opuszczenia lokalu składany był nie tyle w celu zapewnienia rzeczywistej ochrony przed przemocą, ile jako środek służący uzyskaniu przewagi procesowej w sprawie rozwodowej, dotyczącej kontaktów z dzieckiem czy korzystania ze wspólnego mieszkania. Tym bardziej uzasadnione pozostaje stanowisko orzecznictwa, zgodnie z którym art. 11a ustawy nie może pełnić funkcji instrumentu rozwiązywania zwykłych konfliktów rodzinnych.

Nie oznacza to oczywiście podważania potrzeby stosowania tego środka w przypadkach rzeczywistej przemocy w rodzinie – przeciwnie, jego znaczenie dla ochrony dzieci i osób pokrzywdzonych pozostaje fundamentalne. Konieczne jest jednak zachowanie przez sądy szczególnej ostrożności przy ocenie materiału dowodowego oraz weryfikacji, czy rzeczywiście istnieje aktualne zagrożenie dla bezpieczeństwa domowników albo realna obawa ponownego wystąpienia przemocy. Nakaz opuszczenia lokalu stanowi bowiem daleko idącą ingerencję w konstytucyjnie chronione prawa jednostki, w tym prawo do mieszkania i poszanowania życia prywatnego, dlatego jego stosowanie powinno następować wyłącznie w sytuacjach rzeczywiście uzasadnionych dobrem osób pokrzywdzonych.

Jednym z kluczowych filarów ochrony dzieci przed przemocą domową jest wprowadzona ww. ustawą instytucja interwencyjnego odebrania dziecka, uregulowana w jej art. 12a. Przepis ten przewiduje możliwość natychmiastowego odebrania

dziecka z rodziny w sytuacji bezpośredniego zagrożenia jego życia lub zdrowia, spowodowanego przemocą lub rażącym zaniedbaniem. Decyzję taką może podjąć pracownik socjalny wspólnie z funkcjonariuszem Policji oraz przedstawicielem ochrony zdrowia – lekarzem, ratownikiem medycznym lub pielęgniarką. Dziecko może zostać następnie umieszczone u osoby najbliższej, w rodzinie zastępczej albo w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

Procedura ta została wprowadzona już w 2010 r. jako narzędzie umożliwiające szybką i skuteczną reakcję państwa w przypadkach przemocy wobec dzieci – ustawodawca przyznał wówczas służbom prawo oraz obowiązek odebrania dziecka bez konieczności wcześniejszego uzyskania orzeczenia sądu. Rozwiązanie to spotkało się jednak z silną krytyką podczas prac legislacyjnych, dlatego ostatecznie ograniczono możliwość jego stosowania wyłącznie do sytuacji bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia dziecka (Wrona, 2024).

Istotnym uzupełnieniem tej procedury stały się przepisy obowiązujące od 30 listopada 2020 r., wprowadzające formularz szacowania ryzyka zagrożenia życia lub zdrowia, oparty na art. 15ac ustawy o Policji. Kwestionariusz ten służy ocenie, czy stosowana przemoc stwarza realne zagrożenie dla osoby jej doznającej oraz czy zachodzą podstawy do zastosowania środków ochronnych wobec sprawcy przemocy. Chociaż formularze skierowane są przede wszystkim do funkcjonariuszy Policji, nic nie stoi na przeszkodzie, aby posługiwali się nimi również pracownicy socjalni czy przedstawiciele ochrony zdrowia uczestniczący w procedurze określonej w art. 12a ustawy.

W formularzu dotyczącym dzieci wskazano sytuacje, które same w sobie świadczą o występowaniu zagrożenia życia lub zdrowia dziecka. Należą do nich m.in. bicie, duszenie, popychanie, rzucanie dzieckiem, przypalanie papierosem lub innymi przedmiotami, a także rzucanie w dziecko ciężkimi przedmiotami. Są to przede wszystkim formy przemocy fizycznej bezpośrednio naruszające nietykalność cielesną dziecka.

Kwestionariusz obejmuje również szerszy katalog zachowań i okoliczności świadczących o przemocy wobec dziecka. Za szczególnie niebezpieczne uznano m.in.: agresję wobec dziecka, grożenie mu użyciem przemocy lub pozbawieniem życia, wcześniejsze agresywne zachowania sprawcy, konieczność obrony dziecka przed sprawcą, a także sytuacje związane z niepełnosprawnością dziecka czy jego bardzo młodym wiekiem (zwłaszcza poniżej szóstego roku życia). Uwzględnia się również wcześniejszą karalność sprawcy za przestępstwa z użyciem przemocy oraz ocenę osoby sporządzającej formularz co do ryzyka wyrządzenia dziecku krzywdy. W przypadku współwystępowania co najmniej pięciu wskazanych przesłanek przyjmuje się, że istnieje zagrożenie życia lub zdrowia dziecka.

Warto podkreślić, że większość wskazanych kryteriów ma charakter ocenny i nie ogranicza się wyłącznie do przemocy fizycznej. Obejmują one również przemoc psychiczną, przejawiającą się w groźbach, zastraszaniu czy agresji słownej. Kryteria te mają stanowić wskazówkę dla osób podejmujących interwencję, jednak możliwość stwierdzenia zagrożenia życia lub zdrowia dziecka nie została ograniczona wyłącznie do przypadków wskazanych w formularzu. Dotyczy to w szczególności sytuacji związanych z zaniedbaniem dziecka lub przemocą naruszającą jego sferę seksualną.

Dążąc do dalszego ujednolicenia procedur ochronnych, ustawodawca zobowiązał Radę Ministrów do opracowania odrębnego formularza szacowania ryzyka przeznaczonego bezpośrednio do stosowania w procedurze z art. 12a ustawy. W efekcie wydane zostało Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2025 r. w sprawie wzoru kwestionariusza szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka służącego stwierdzeniu zasadności zapewnienia dziecku ochrony w związku z przemocą domową[7].

Przepisy dotyczące ochrony dziecka przed przemocą domową powierzają szczególną rolę interwencyjną pracownikowi socjalnemu wykonującemu obowiązki służbowe. To właśnie on jest podmiotem odpowiedzialnym za podjęcie działań mających na celu natychmiastowe zabezpieczenie małoletniego w sytuacji zagrożenia jego życia lub zdrowia. W praktyce oznacza to, że zastosowanie procedury przewidzianej w art. 12a ustawy możliwe jest przede wszystkim wtedy, gdy „niebezpieczna sytuacja" zostanie ujawniona podczas wykonywania czynności służbowych przez pracownika socjalnego. Jeżeli dostrzeże on zagrożenie poza godzinami swojej pracy, obowiązek podjęcia działań ochronnych spoczywa na innych służbach mających kontakt z dzieckiem, zwłaszcza Policji, oraz przedstawicielach systemu ochrony zdrowia.

Rozwiązaniem tego problemu może być uruchomienie dyżurów interwencyjnych pracowników socjalnych poza standardowymi godzinami pracy ośrodka – w dni robocze w godzinach popołudniowych i nocnych oraz całodobowo w soboty, niedziele i święta – w celu zapewnienia szybkiej reakcji w sytuacjach kryzysowych wymagających niezwłocznej interwencji, w tym we współpracy z Policją, zwłaszcza w przypadkach podejrzenia przemocy domowej, zagrożenia dobra dziecka lub konieczności udzielenia natychmiastowej pomocy osobom pozostającym w kryzysie. Podstawę

7 Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie wzoru kwestionariusza szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka służącego stwierdzeniu zasadności zapewnienia dziecku ochrony w związku z przemocą domową (Dz.U. z 2025 r., poz. 213).

organizacji tego rodzaju dyżurów stanowią przepisy Kodeksu pracy dotyczące dyżuru pracowniczego. Zgodnie z art. 151^5 §1 k.p.: „Pracodawca może zobowiązać pracownika do pozostawania poza normalnymi godzinami pracy w gotowości do wykonywania pracy wynikającej z umowy o pracę w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę (dyżur)".

Znaczącą zmianę wprowadzono również z zakresie rezygnacji z pojęcia: „odebranie dziecka", które zastąpiono sformułowaniem „zapewnienie dziecku ochrony". Choć zmiana ta nie wpłynęła na same przesłanki podejmowania interwencji, ma istotne znaczenie społeczne i praktyczne. Nowe brzmienie przepisu akcentuje bowiem, że celem działań pracownika socjalnego nie jest trwałe pozbawienie rodziców opieki nad dzieckiem, lecz zagwarantowanie mu bezpieczeństwa do momentu wydania rozstrzygnięcia przez sąd rodzinny. Dzięki temu ograniczono również negatywne postrzeganie pracy służb społecznych oraz zmniejszono ryzyko stygmatyzacji pracowników socjalnych wykonujących tego rodzaju interwencje. W przypadku uruchomienia procedury ochronnej dziecko może zostać umieszczone w kilku różnych miejscach zapewniających mu bezpieczeństwo. Ustawodawca przewidział możliwość przekazania małoletniego osobie bliskiej, która nie mieszka wspólnie z dzieckiem, rodzinie zastępczej, rodzinnemu domowi dziecka albo placówce instytucjonalnej pieczy zastępczej.

Pewne trudności interpretacyjne pojawiają się jednak przy pojęciu „osoby najbliższej", do którego odwołują się przepisy Kodeksu karnego. Ustawodawca nie wskazał jednoznacznie, czy chodzi o osobę bliską dziecku, czy osobie stosującej przemoc albo sprawującej opiekę nad dzieckiem. Ma to duże znaczenie praktyczne, ponieważ krąg osób potencjalnie mogących przejąć opiekę nad dzieckiem może być różny w zależności od przyjętej interpretacji.

Najważniejszym kryterium przy wyborze miejsca pobytu dziecka pozostaje jednak zapewnienie mu rzeczywistego bezpieczeństwa. Chodzi przede wszystkim o wyeliminowanie ryzyka ponownego kontaktu z osobą stwarzającą zagrożenie oraz zapobieżenie próbom samowolnego odebrania dziecka przez sprawcę przemocy.

W procedurze uczestniczą również funkcjonariusze Policji oraz przedstawiciele ochrony zdrowia, którzy współdziałają z pracownikiem socjalnym przy podejmowaniu interwencji. W przepisach pojawia się określenie „decyzja", odnoszące się do działań pracownika socjalnego, jednak pojęcie to może budzić wątpliwości interpretacyjne. Sugeruje ono bowiem administracyjny i władczy charakter czynności, podczas gdy w rzeczywistości działania te mają przede wszystkim charakter zabezpieczający i tymczasowy. Ostateczna ocena sytuacji dziecka oraz rozstrzygnięcie dotyczące jego dalszego pobytu należą bowiem do kompetencji sądu rodzinnego.

Pracownik socjalny jest zobowiązany do bezzwłocznego zawiadomienia sądu o objęciu dziecka ochroną oraz o jego umieszczeniu u innej osoby najbliższej nieprowadzącej wspólnego gospodarstwa domowego, w rodzinie zastępczej, rodzinnym domu dziecka albo w instytucjonalnej pieczy zastępczej. Informacja ta powinna zostać przekazana nie później niż w terminie 24 godzin od podjęcia czynności, zgodnie z art. 12a ust. 5 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej. W zawiadomieniu należy wskazać dane rodziców dziecka i ich miejsce zamieszkania, dane osób uczestniczących w podjęciu interwencji, miejsce pobytu dziecka po jego zabezpieczeniu oraz okoliczności uzasadniające podjęcie tych działań.

Z badania przeprowadzonego przez Instytut Wymiaru Sprawiedliwości (Szafranek, 2023) od września 2022 do marca 2023 r. wynika, że działania interwencyjne podejmowane przez pracowników socjalnych na podstawie art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej najczęściej dotyczyły dzieci najmłodszych. Wśród zabezpieczonych małoletnich aż 32 nie ukończyło jeszcze 1. roku życia, natomiast kolejne 22 miało mniej niż 3 lata. Dzieci w wieku od 4 do 6 lat stanowiły grupę 28 osób, a 19 małoletnich miało od 7 do 9 lat. Dane te pokazują, że ponad połowę badanej grupy stanowiły dzieci w wieku przedszkolnym, nieobjęte jeszcze obowiązkiem szkolnym.

Wnioski te mają istotne znaczenie z perspektywy potrzeby jak najwcześniejszego identyfikowania zagrożeń pojawiających się w środowisku rodzinnym dziecka. Analiza wskazuje bowiem, że na negatywne skutki działań lub zaniedbań ze strony rodziców szczególnie narażone są dzieci najmłodsze. Badanie wykazało również, że większość małoletnich objętych procedurą interwencyjnego zabezpieczenia wychowywała się w rodzinach wielodzietnych lub miała rodzeństwo. Jedynie 25 z nich było jedynakami.

Po trzech latach obowiązywania zmienionych przepisów dotyczących ochrony dzieci przed przemocą domową można już pokusić się o ocenę przyjętych rozwiązań i wskazanie problemów pojawiających się w praktyce ich stosowania. Na istotne luki w obowiązujących regulacjach zwróciła uwagę Rzeczniczka Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak (2025). W swoim wystąpieniu wskazała, że mimo obowiązywania art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie nadal brakuje jednolitych i precyzyjnych procedur określających zasady współpracy pomiędzy pracownikami socjalnymi, Policją oraz przedstawicielami zawodów medycznych.

Krytyka dotyczy przede wszystkim niejasności związanych z udziałem lekarzy, ratowników medycznych i pielęgniarek w procedurze odebrania dziecka z rodziny. Szczegółowe regulacje odnoszą się obecnie głównie do działań Policji, natomiast brak analogicznych wytycznych dla personelu medycznego sprawia, że poszczególne

ośrodki pomocy społecznej samodzielnie opracowują własne procedury postępowania. W praktyce prowadzi to do znacznej dowolności oraz nierównego stosowania przepisów.

Rzeczniczka podkreśliła także, że ustawodawca nie doprecyzował, jakie konkretnie osoby wykonujące zawody medyczne powinny uczestniczyć w interwencjach oraz w jaki sposób mają być angażowane do działań prowadzonych wspólnie z pracownikami socjalnymi i Policją. Nadal nie jest jasne, czy chodzi wyłącznie o osoby działające w ramach zespołów interdyscyplinarnych procedury „Niebieskie Karty", czy również o innych przedstawicieli systemu ochrony zdrowia.

W ocenie Rzeczniczki brak jednoznacznych regulacji może utrudniać skuteczną współpracę instytucji odpowiedzialnych za ochronę dziecka oraz negatywnie wpływać na szybkość i efektywność podejmowanych działań. Problemy te ujawniły się również w praktyce – m.in. w przypadkach odmowy udziału służb medycznych w interwencjach związanych z koniecznością natychmiastowego zabezpieczenia dzieci.

Z perspektywy mojej praktyki adwokackiej oraz udziału w postępowaniach dotyczących zabezpieczenia dzieci w trybie art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej istotne wątpliwości budzą również rozwiązania przewidziane w art. 12b ustawy, regulującym tryb rozpoznawania zażaleń na odebranie dziecka z rodziny.

Co prawda ustawodawca przewidział możliwość sądowej kontroli zasadności, legalności oraz prawidłowości zapewnienia dziecku ochrony, jednak w praktyce poważne problemy wywołuje termin przewidziany na rozpoznanie zażalenia. Zgodnie z przepisem sąd powinien rozpoznać sprawę niezwłocznie, nie później niż w ciągu 24 godzin od chwili wpływu zażalenia. W mojej ocenie termin ten ma jednak charakter instrukcyjny, a nie zawity czy bezwzględnie obowiązujący. Praktyka pokazuje bowiem, że w wielu przypadkach sąd nie jest w stanie faktycznie przeprowadzić posiedzenia i wydać rozstrzygnięcia w tak krótkim czasie, zwłaszcza poza godzinami urzędowania sądów lub w dni wolne od pracy.

Dodatkowe trudności wynikają z braku jednoznacznego określenia sposobu liczenia tego terminu. W art. 12b ustawy nie wskazano bowiem, od jakiego momentu należy liczyć 24 godziny na rozpoznanie zażalenia. Należałoby jednak przyjąć, że termin ten biegnie od chwili wpływu środka odwoławczego do sądu, ponieważ dopiero wtedy sąd ma realną możliwość zapoznania się z aktami sprawy, uzyskania niezbędnych informacji oraz podjęcia decyzji. Kwestia ta powinna jednak zostać jednoznacznie doprecyzowana przez ustawodawcę, aby uniknąć rozbieżności interpretacyjnych.

W praktyce stosowania przepisów ujawniają się także problemy organizacyjne, które nie zostały uregulowane ani w ustawie, ani w aktach wykonawczych. Dotyczy to m.in. kwestii transportu dziecka z miejsca interwencji do miejsca jego

umieszczenia. Obowiązujące przepisy nie wskazują jednoznacznie, który podmiot jest odpowiedzialny za zapewnienie takiego transportu. W konsekwencji ciężar organizacyjny często pozostaje po stronie pracowników socjalnych lub wymaga doraźnej współpracy z Policją. W praktyce, jeżeli funkcjonariusz Policji uczestniczący w czynnościach dysponuje pojazdem służbowym, transport dziecka odbywa się właśnie przy wykorzystaniu zasobów Policji, jednak rozwiązanie to ma charakter wyłącznie organizacyjny i nie wynika wprost z obowiązujących regulacji.

W mojej ocenie wskazane problemy pokazują, że mimo słusznego celu przepisów dotyczących natychmiastowej ochrony dzieci regulacje nadal wymagają dopracowania zarówno na poziomie ustawowym, jak i wykonawczym. Szczególnie istotne wydaje się stworzenie jasnych procedur organizacyjnych oraz doprecyzowanie obowiązków poszczególnych służb uczestniczących w interwencji.

„Lex Kamilek" jako przełom w ochronie dzieci

Kolejnym istotnym etapem reform systemu ochrony dzieci przed przemocą była ustawa z dnia 28 lipca 2023 r., powszechnie określana mianem „lex Kamilek"[8]. Akt ten został uchwalony w następstwie wspomnianej już we wstępie niniejszego artykułu tragicznej śmierci ośmioletniego Kamila z Częstochowy, której okoliczności ujawniły liczne nieprawidłowości w funkcjonowaniu systemu ochrony małoletnich oraz brak skutecznej współpracy pomiędzy instytucjami odpowiedzialnymi za bezpieczeństwo dziecka. Nowelizacja nałożyła obowiązek wdrożenia standardów ochrony małoletnich we wszystkich podmiotach, które prowadzą działalność związaną z opieką, wychowaniem, edukacją lub organizacją czasu wolnego dzieci. Obowiązek ten objął m.in. szkoły, przedszkola, placówki opiekuńczo-wychowawcze, organizacje sportowe, instytucje kultury, a także inne podmioty pracujące z dziećmi. Celem nowych regulacji było stworzenie jednolitego systemu ochrony małoletnich oraz zapewnienie, aby każda instytucja mająca kontakt z dziećmi miała jasno określone procedury reagowania w sytuacji zagrożenia ich bezpieczeństwa (Radyńska, Kamieński, 2025, s. 136).

Wprowadzone standardy ochrony małoletnich obejmują przede wszystkim zasady postępowania w przypadku podejrzenia stosowania przemocy wobec dziecka. Instytucje zostały zobowiązane do opracowania procedur interwencyjnych

8 Opublikowany tekst jednolity ustawy o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym i ochronie małoletnich, czyli tzw. ustawy Kamilka, uwzględnia zmiany wprowadzone ustawą z dnia 9 maja 2025 r. o zmianie ustawy o Służbie Więziennej oraz niektórych innych ustaw (Dz.U., poz. 820) oraz zmiany wynikające z przepisów ogłoszonych przed 12 stycznia 2026 r.

określających sposób reagowania na sygnały świadczące o krzywdzeniu małoletniego. Szczególny nacisk położono również na zasady bezpiecznych relacji pomiędzy personelem a dziećmi, tak aby ograniczyć ryzyko nadużyć oraz zapewnić dzieciom poczucie bezpieczeństwa. Istotnym elementem reformy stał się także obowiązek weryfikacji osób zatrudnianych do pracy z małoletnimi, w tym sprawdzanie ich niekaralności i kwalifikacji do wykonywania obowiązków związanych z opieką nad dziećmi.

Nowe przepisy przewidziały ponadto konieczność wyznaczenia w każdej placówce osób odpowiedzialnych za realizację standardów ochrony małoletnich oraz monitorowanie przestrzegania przyjętych procedur. Instytucje zobowiązano również do stworzenia mechanizmów umożliwiających zgłaszanie naruszeń i podejrzenia wystąpienia przemocy zarówno przez pracowników, jak i przez dzieci czy ich opiekunów. Dzięki temu system ochrony małoletnich ma funkcjonować nie tylko reaktywnie, ale również prewencyjnie, umożliwiając wcześniejsze wykrywanie niepokojących sygnałów.

Ustawodawca przewidział także sankcje za niewdrożenie wymaganych standardów ochrony małoletnich. Od 15 sierpnia 2024 r. placówki, które nie wprowadzą odpowiednich procedur i mechanizmów ochronnych, mogą ponosić konsekwencje finansowe. Rozwiązanie to ma zmobilizować instytucje do rzeczywistego wdrażania standardów, a nie jedynie formalnego spełniania obowiązków ustawowych.

Zmiany objęły również procedurę „Niebieskie Karty", która obecnie ma bardziej interdyscyplinarny charakter. Wszcząć ją mogą m.in.: policjant, pracownik socjalny, nauczyciel, lekarz, pielęgniarka, ratownik medyczny, asystent rodziny oraz żołnierz Żandarmerii Wojskowej. W przypadku zagrożenia dobra dziecka odpowiednie służby mają obowiązek szybszego reagowania, możliwe jest również zawiadomienie sądu rodzinnego, a samo dziecko może zostać przesłuchane w bardziej chronionych i bezpiecznych warunkach.

Celem reformy było usprawnienie wymiany informacji pomiędzy instytucjami oraz przyspieszenie działań podejmowanych wobec dziecka i jego rodziny. Nowe rozwiązania mają umożliwić szybsze identyfikowanie przypadków przemocy, skuteczniejsze monitorowanie sytuacji małoletnich, lepszą koordynację pomocy udzielanej rodzinie, zwiększenie możliwości wcześniejszego wykrywania zagrożeń oraz podejmowanie innych działań zapobiegających dalszemu krzywdzeniu dziecka.

„Lex Kamilek" należy ocenić jako jedną z najważniejszych i jednocześnie najbardziej emocjonujących społeczeństwo reform dotyczących ochrony dzieci w Polsce w ostatnich latach. Trudno bowiem nie zgodzić się z samą ideą stojącą za tymi przepisami – państwo powinno reagować wcześniej, skuteczniej i bardziej zdecydowanie w sytuacjach krzywdzenia dzieci. Tragedia Kamilka z Częstochowy brutalnie

pokazała, że wcześniejszy system zawiódł na wielu poziomach: komunikacji między instytucjami, reakcji otoczenia, a przede wszystkim skuteczności mechanizmów ochronnych. W tym sensie „ustawa Kamilka" stała się próbą odpowiedzi na społeczne oczekiwanie, by podobne tragedie nigdy więcej się nie powtórzyły.

Na szczególne uznanie zasługuje wprowadzenie obowiązkowych standardów ochrony małoletnich w placówkach pracujących z dziećmi. Sam fakt stworzenia procedur reagowania, obowiązku weryfikacji osób mających kontakt z dziećmi czy konieczności szkolenia personelu należy ocenić pozytywnie. Przepisy te mają bowiem nie tylko charakter reakcyjny, ale przede wszystkim prewencyjny – ich celem jest wychwytywanie sygnałów przemocy wcześniej, zanim dojdzie do tragedii.

Jednocześnie praktyka stosowania ustawy bardzo szybko pokazała, że pomiędzy słuszną ideą a rzeczywistym funkcjonowaniem nowych obowiązków pojawiły się liczne problemy. Wiele szkół, fundacji, klubów sportowych czy organizacji społecznych zwracało uwagę na nadmierną formalizację procedur, brak jasnych wytycznych oraz trudności organizacyjne związane z wdrażaniem standardów ochrony małoletnich. Część obowiązków okazała się szczególnie uciążliwa dla małych podmiotów, opierających działalność na pracy społecznej rodziców i wolontariuszy.

Właśnie te problemy miała częściowo rozwiązać nowelizacja ustawy przygotowana w 2025 r., która przewidywała m.in. uproszczenie niektórych procedur związanych z weryfikacją osób pracujących z dziećmi. Zamiast obowiązkowego przedstawiania zaświadczeń z Krajowego Rejestru Karnego w określonych przypadkach dopuszczono możliwość składania oświadczeń o niekaralności pod rygorem odpowiedzialności karnej. Rozwiązanie to miało odformalizować system i ułatwić funkcjonowanie szkół czy organizacji społecznych.

Nowelizacja ta została jednak zawetowana przez prezydenta Karola Nawrockiego. W uzasadnieniu wskazywano, że proponowane zmiany mogłyby prowadzić do obniżenia standardów ochrony dzieci. Krytycznie wobec nowelizacji wypowiedziała się również Rzeczniczka Praw Dziecka Monika Horna-Cieślak, podnosząc, że złagodzenie obowiązków weryfikacyjnych mogłoby stworzyć realne ryzyko dopuszczenia do pracy z dziećmi osób karanych, w tym sprawców przestępstw seksualnych.

Weto prezydenta wywołało jednak szeroką debatę. Zwolennicy nowelizacji argumentowali, że pierwotne przepisy „lex Kamilek" zostały uchwalone bardzo szybko, pod wpływem społecznych emocji po tragedii chłopca, przez co część rozwiązań okazała się nadmiernie restrykcyjna lub nieprzystająca do realiów codziennego funkcjonowania placówek. Wskazywano, że wymogi biurokratyczne zaczęły utrudniać organizowanie wycieczek szkolnych, zajęć dodatkowych czy praktyk zawodowych, a system wymaga racjonalnego uproszczenia bez rezygnacji z ochrony dzieci.

Z kolei przeciwnicy zmian podkreślali, że w przypadku bezpieczeństwa małoletnich nie można pozwolić sobie nawet na potencjalne obniżenie standardów kontroli. W ich ocenie tragedia Kamilka pokazała właśnie, czym może kończyć się bagatelizowanie sygnałów ostrzegawczych oraz zbyt słabe mechanizmy ochronne.

W mojej ocenie stanowisko prezydenta w sprawie weta zasługuje na aprobatę. Choć w praktyce rzeczywiście pojawiły się problemy organizacyjne związane z koniecznością uzyskiwania zaświadczeń – w tym widoczne kolejki w sądach po wypisy z rejestrów – to jednak nie można uznać, aby stanowiło to argument przemawiający za osłabieniem mechanizmów ochrony małoletnich. Tym bardziej, że wskazane dokumenty wydawane są co do zasady od ręki.

W moim przekonaniu właściwym kierunkiem powinno być nie ograniczanie standardów bezpieczeństwa dzieci, lecz usprawnienie samych procedur administracyjnych. Nic nie stoi bowiem na przeszkodzie, aby wprowadzić możliwość uzyskiwania tego rodzaju dokumentów również w formie elektronicznej, z zastosowaniem odpowiednich zabezpieczeń i mechanizmów weryfikacyjnych. Pozwoliłoby to ograniczyć obciążenia biurokratyczne, jednocześnie nie rezygnując z rozwiązań, których celem jest zapewnienie skutecznej ochrony małoletnich.

Zakończenie

W mojej ocenie sama idea „ustawy Kamilka" była konieczna i społecznie oczekiwana. Państwo musiało zareagować na dramatyczne zaniedbania systemowe ujawnione przez tę sprawę. Jednocześnie doświadczenie pokazuje, że skuteczna ochrona dzieci nie może opierać się wyłącznie na mnożeniu procedur i obowiązków formalnych. Nawet najlepsze przepisy pozostaną nieskuteczne bez odpowiednio przygotowanych ludzi, sprawnej współpracy instytucji oraz realnego wsparcia psychologicznego i społecznego dla dzieci oraz rodzin. Dlatego największym wyzwaniem pozostaje dziś nie samo uchwalanie kolejnych regulacji, ale stworzenie systemu, który rzeczywiście będzie potrafił dostrzec dziecko krzywdzone, zanim dojdzie do tragedii.

Jako adwokat na co dzień zajmuję się sprawami rodzinnymi i karnymi z udziałem dzieci – zarówno jako pokrzywdzonych, świadków, jak i uczestników postępowań dotyczących ich sytuacji rodzinnej. Z tego względu z dużą uwagą śledziłam kolejne zmiany legislacyjne oraz praktykę ich stosowania. Doświadczenie zawodowe pozwala mi spojrzeć na nowe przepisy nie tylko z perspektywy teoretycznej, ale przede wszystkim przez pryzmat realnych problemów, z jakimi mierzą się dzieci, rodzice oraz instytucje odpowiedzialne za ich ochronę.

Przeprowadzona analiza prowadzi do wniosku, że ostatnie zmiany legislacyjne dotyczące przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony małoletnich stanowią istotny krok w kierunku wzmocnienia systemu ochrony praw dziecka w Polsce. Zarówno nowelizacja ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, jak i rozwiązania wprowadzone w ramach „lex Kamilek" znacząco rozszerzyły katalog dostępnych instrumentów ochronnych oraz zwiększyły możliwości szybkiego reagowania w sytuacjach zagrożenia dobra dziecka. Na szczególne podkreślenie zasługuje uznanie dziecka będącego świadkiem przemocy za osobę doznającą przemocy domowej, rozwój środków izolacyjnych wobec sprawców przemocy oraz wprowadzenie obowiązkowych standardów ochrony małoletnich w instytucjach pracujących z dziećmi.

Jednocześnie analiza obowiązujących regulacji oraz praktyki ich stosowania pokazuje, że skuteczność nowych rozwiązań zależy nie tylko od samej treści przepisów, ale przede wszystkim od sprawności organizacyjnej instytucji odpowiedzialnych za ich realizację. Nadal widoczne są liczne problemy praktyczne związane z brakiem jednolitych procedur, niewystarczającą koordynacją działań pomiędzy Policją, pomocą społeczną, sądami oraz ochroną zdrowia, a także trudnościami organizacyjnymi pojawiającymi się podczas interwencyjnego zabezpieczania dzieci. Wątpliwości budzi również nadmierna formalizacja części nowych obowiązków, która może utrudniać funkcjonowanie placówek pracujących z małoletnimi.

W konsekwencji należy uznać, że mimo niewątpliwie pozytywnego kierunku zmian system ochrony dzieci przed przemocą domową wciąż wymaga dalszego dopracowania zarówno na poziomie legislacyjnym, jak i praktycznym. Konieczne pozostaje przede wszystkim doprecyzowanie procedur interwencyjnych, usprawnienie współpracy międzyinstytucjonalnej oraz zapewnienie odpowiedniego przygotowania osób uczestniczących w działaniach ochronnych. Ostatecznie bowiem skuteczna ochrona praw dziecka nie może ograniczać się wyłącznie do tworzenia nowych regulacji prawnych, lecz wymaga sprawnie funkcjonującego systemu, który będzie zdolny do szybkiego identyfikowania zagrożeń i podejmowania realnych działań zapobiegających krzywdzeniu małoletnich.

Podsumowując, ostatnie zmiany legislacyjne dotyczące przeciwdziałania przemocy w rodzinie oraz ochrony małoletnich stanowią istotny krok w kierunku wzmocnienia systemu ochrony praw dziecka w Polsce. Tragedia Kamilka z Częstochowy unaoczniła bowiem, jak poważne konsekwencje może mieć brak skutecznej reakcji instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo dziecka. Wprowadzone regulacje niewątpliwie zwiększyły zakres dostępnych środków ochronnych oraz poprawiły możliwości szybkiego reagowania w sytuacjach zagrożenia. Jednocześnie praktyka stosowania nowych przepisów pokazuje, że sam proces legislacyjny nie jest

wystarczający bez odpowiedniego przygotowania organizacyjnego i sprawnej współpracy pomiędzy służbami. Szczególnie istotne pozostaje dalsze doprecyzowanie procedur interwencyjnych oraz zapewnienie realnego wsparcia instytucjom odpowiedzialnym za ochronę dzieci. Należy również pamiętać, że skuteczna ochrona małoletnich wymaga nie tylko odpowiednich regulacji prawnych, ale także wrażliwości społecznej, szybkiej reakcji otoczenia oraz profesjonalnego działania wszystkich podmiotów mających kontakt z dzieckiem. Ostatecznie najważniejszym celem państwa powinno być stworzenie takiego systemu, który pozwoli dostrzec i zatrzymać krzywdzenie dziecka, zanim dojdzie do nieodwracalnej tragedii.

E-mail autorki: **kontakt@adwokat.kluczewska.pl**

Bibliografia

Grochoła, A., Kozłowska, D. (2017). Aspekty przeciwdziałania przemocy w rodzinie, *Kwartalnik Policyjny*, 1, s. 83.

Kiełtyka, A., Ważny, A. (2015). *Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz*. Wolters Kluwer.

Maciejczyk-Krysiak, N. (2024). Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w prawie rodzinnym. W: *Wybrane aspekty prawne przeciwdziałania przemocy*. [b.d.w.].

Osiak-Krynicka, K. (2025). Standardy ochrony małoletnich – nowa skuteczna forma ochrony dzieci przed przemocą czy przykry obowiązek? *Glosa*. *Prawo Gospodarcze w Orzeczeniach i Komentarzach*, 4, 57–66.

Radyńska, M., Kamieński, G. (2025). Ochrona małoletnich po zmianach dokonanych ustawą z 28 lipca 2023 roku – aspekty pedagogiczne i prawne. W B. Detyna, P. Szymaniec (red.), *Administracja publiczna i polityki publiczne. Tom poświęcony pamięci Profesora Ryszarda Herbuta* (s. 126–141). Wydawnictwo Naukowe Akademii Nauk Stosowanych Angelusa Silesiusa. https://doi.org/10.71433/2025.99.4.08

Rzecznik Praw Dziecka. (2025, 20 września). *Potrzeba jasnych procedur w przypadku przemocy domowej*. https://brpd.gov.pl/2025/09/20/potrzeba-jasnych-procedur-w-przypadku-przemocy-domowej/

Słyk, J. (2015). Odbieranie dzieci rodzicom na podstawie art. 12a ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie. *Prawo w Działaniu*, 24, 263–326.

Spurek, S. (2024). *Przeciwdziałanie przemocy domowej. Komentarz* (wyd. 6). Wolters Kluwer.

Szafranek, M. (2023). *Odbieranie dzieci rodzicom na podstawie art. 12a ustawy z 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości.

Wlaźlak K. (2017). Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie w orzecznictwie sądów administracyjnych. *Prokuratura i Prawo*, nr 10, s. 100–118.

Wrona, G. (2024). *Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy domowej. Komentarz*. C.H. Beck.

Orzecznictwo

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 marca 2017 r., I CZ 28/17.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z dnia 30 kwietnia 2025 r., III SA/Kr 464/25, Legalis nr 3212864.

Akty prawne

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. nr 78, poz. 483 ze zm.).

Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 1568 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (t.j. Dz.U. z 2024 r., poz. 17 z późn. zm.).

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (t.j. Dz.U. z 2022 r., poz. 1375 ze zm.).

Ustawa z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy domowej (Dz.U. z 2005 r., nr 180, poz. 1493).

Ustawa z dnia 28 lipca 2023 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2023 r., poz. 1606).

Źródła internetowe

https://www.gazetaprawna.pl/prawnik/orzecznictwo/artykuly/11243503,decyzja-sadu-po-smierci-kamilka-matka-i-ojczym-uslyszeli-wyrok.html

New regulations on counteracting domestic violence in Poland and the protection of children's rights

The article analyses new legal regulations concerning the prevention of domestic violence and the protection of children's rights in Poland, introduced primarily after the tragic death of eight-year-old Kamil from Częstochowa on May 2023. The author discusses the most important legislative changes resulting from the amendment to the Act on Counteracting Domestic Violence and the so-called "lex Kamilek", emphasizing their significance for strengthening the protection of minors against physical, psychological, economic and cyber violence. Particular attention is devoted to new intervention measures, including police orders requiring perpetrators to leave the shared residence, the child protection procedure under Article 12a of the Act, and the expanded "Blue Card" procedure.

The article also presents the obligation to implement child protection standards in institutions working with children and evaluates practical problems related to the application of the new regulations. The author highlights the need for more effective cooperation between courts, the police, social welfare institutions and healthcare services, as well as the existence of procedural and organizational gaps. The study concludes that although the new regulations constitute an important step towards strengthening children's rights protection, the effectiveness of the system depends not only on legal provisions but also on efficient institutional cooperation and proper preparation of professionals involved in child protection procedures.

Keywords:
domestic violence; child rights protection; "lex Kamilek"; child protection standards; violence against children; "Blue Card" procedure

Cytowanie:
Kluczewska, A. (2026). Nowe regulacje przeciwdziałania przemocy domowej w Polsce a ochrona praw dziecka. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 25(3), 57–78.

Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa–Użycie niekomercyjne–Bez utworów zależnych 3.0 Polska.

Fundusz Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości

Sfinansowano ze środków Funduszu Sprawiedliwości, którego dysponentem jest Minister Sprawiedliwości